

# GONIEC KRAKOWSKI

**CENY OGŁOSZEŃ:** Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 3 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 2.— zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok IV.

Nr. 151.

Kraków, czwartek 2 lipca 1942 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję reklamy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączona zostanie znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Premiera miesięczna 4.50 zł. z odnośnikiem do domu 5 zł. Na prowincji dopłata portu. Konto czekowe: Warszawa 658.

## Ameryka a kryzys na Bliskim Wschodzie

### Roosevelt w defensywie.

Kraków, 1 lipca. Dalsze posuwanie się Romm'a spowodowało zwołanie w Stanach Zjednoczonych specjalnej konferencji przedstawicieli wojska lądowego, marynarki i lotnictwa.

Przy tej sposobności podniesiono poważne zarzuty przeciwko Donaldowi Nelsonowi i przeciw amerykańskiemu przemysłowemu zbrojeniowemu z powodu zawodu, jaki sprawił czolgi „General Grant” i „General Lee”. Według nowojorskiego pisma „P. M.” — oficerowie sztabu generalnego zażądali natychmiastowego śledztwa. Nowojorski „Daily Mirror” pisze, że

Stany Zjednoczone dzielą wraz z Anglią odpowiedzialność, ponieważ w Afryce północnej użyta była broń amerykańska.

Senator Ellender, członek „Naval Affairs Committee” zapytuje, jak długo jeszcze Stany Zjednoczone mają zamiar kontynuować swoje wysiłki materiału wojennego i środków żywności do Anglii. Dziennik „Chicago Sun” pisze:

„Jesteśmy u kresu naszego zastanawiania się. Odpowiedzialność dotyczy również Stanów Zjednoczonych i każdego z nas. Niedoczekanie nieprzyjacielskiej siły i przecenianie własnych możliwości są prawdziwymi przyczynami katastrofy, a może także i tych klęsk, jakie przyjdą”.

Większa część Kongresu nie zgadza się w zapamiętaniu, wyrażoną przez Roosevelta, że kryzys, który obecnie dokonuje się na Bliskim Wschodzie, jest stosunkowo nieznaczny. Usiłowania przypisania całej odpowiedzialności za klęskę w Afryce północnej wyłącznie Anglikom, jak to było początkowo po upadku Tobruku, ustępują obecnie miejsca wzrastającej krytyce rządu i przemysłu zbrojeniowego. Przelewająca się przez Stany Zjednoczone fala antybrytyjskiego nastroju została obecnie wyparta przez wielkie oburzenie z powodu fałszywej, optymistycznej polityki Stanów Zjednoczonych. Otwarty atak na Churchilla nie oszczędza dzisiaj również i Roosevelta.

Gromadzący się dookoła „Chicago Tribune” starzy zwolennicy polityki izolacji zarzucają Waszyngtonowi błędną strategię,

która nie może ulec poprawie przez jakiegokolwiek naradę na temat nowej strategii światowej, w rodzaju tej, jaką ostatnio przeprowadził Roosevelt i Churchill z uwagi na ofensywę Romm'a. Oświadczenia Early'ego nie znajdują w ludności amerykańskiej żadnego echa. Przeciwnie, odnosi się wrażenie, że wykopują one ponownie przepaść między przemysłowcami a robotnikami, oraz między wojskiem a urzędami zbrojeniowymi, przez którą na pewien czas udało się przerzucić pomost porozumienia.

Roosevelt przytem ogranicza się coraz silniej do defensywy.

Rozczarował się on co do swych zamiarów przesunięcia całego oburzenia za klęskę w Afryce na Anglię. „Washington Post”, który po upadku Tobruku był jeszcze zwolennikiem Roosevelta i występował przeciwko Anglii, obecnie przeszedł również do krytyki amerykańskiego systemu prowadzenia wojny i zbrojeń.

Rozterka, wywołana przez klęskę w Afryce, stała się w ostatnich kilku dniach tak ostrą i powszechną, że Walter Lippmann usiłuje uspokoić nastroj w nowojorskim „Herald Tribune”, a przedewszystkiem ostrzeżać przed znieważaniem najlepiej myślących ludzi. Tym próbom uspokojenia poświęca się o tyle mniej uwagi, że dochodzące do Stanów Zjednoczonych wiadomości z Anglii ukazują ostatniemu nawet Amerykaninowi powagę sytuacji po klęskach w całej rozciągłości.

Zaprowadzona nagle w Anglii, skutkiem zmienionej sytuacji na morzu Śródziemnym zwykła stawka ubezpieczeniowych za ładunki okrętowe między Anglią i Suezem o 40 procent, wzbudziła w Stanach Zjednoczonych wielką uwagę, tem więcej, że stawki za podróż między Ameryką a Hafią oraz Aleksandrią zostały podniesione o 25 proc. Pogarszające się nastroje w Stanach Zjednoczonych wpływają również na państwa południowo-amerykańskie, skutkiem czego biuro Nelson-Rockefeller usiłuje przypisać odpowiedzialność za kryzys — Anglii.

Krytyka posunąć Anglii oraz własnej

polityki amerykańskiej zastrza się do rozmiarów kryzysu, który może doprowadzić do zmian na ważnych stanowiskach, ponieważ kółka, rozczarowane przez Waszyngton, zbierają wszelkie środki ku temu.

System prowadzenia wojny przez Anglię i Stany Zjednoczone został ostro skrytykowany również w senacie amerykańskim przez rozmaitych mówców.

Senator Ellender zażądał, aby mianowano szefa kierownictwa prowadzenia wojny Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Związku Sowieckiego i innych aliantów, aby uniknąć nowej porażki. Ellenderem zaznaczył przytem, że stanowisko to powinien objąć Roosevelt. Senator zauważył przy-

tem, że zatapiając okręty przez łodzie podwodne nabierają „skandalicznych rozmiarów”.

„Widoczna apatia Anglików spowodowała klęskę w Afryce północnej”.

Szef kierownictwa prowadzenia wojny powinien być zamianowany natychmiast.

Kierownik amerykańskiego urzędu produkcji, Donald Nelson, złożył wydziałowi senatu dla zbadania programu wojennego sprawozdanie na temat stanu zbrojeń amerykańskich. Wskazał on przytem na nieprzyjacielskie rezerwy w materiale wojennym, które muszą doprowadzić do wzmożenia produkcji aliantów. Wyraził on przytem przekonanie, że uda się to uzyskać.

## Sewastopol: Wtargnięto do wewnętrznego pasa fortyfikacyjnego

### Afryka Północna: Dotarło na wschód od rejonu Fuka

(bp) Z Głównej Kwatery Führera, 1 lipca. Naczelna komenda niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje 30 czerwca:

W toku ataku na Sewastopol dywizje niemieckie sforsowały od strony północnej zatokę Sewernaja i pomimo zaletego

niono celnymi bombami niezdołnemi do walki.

Na wodach zatoki Fliskiej samoloty brytyjskie zatopili jeden ścigacz aliancki i uszkodzili dwa dalsze mniejsze statki wojenne. W zatoce Kola dwa wielkie sowieckie



Mapa wewnętrznego i zewnętrznego pasa fortyfikacji twierdzy Sewastopol.

oporu bolszewików wtargnęły od wschodniej strony miasta do wewnętrznego pasa fortyfikacyjnego. Kontratak bolszewików nie dał rezultatu. W toku ataku od wschodu przy współdziałaniu zespołów wojsk rumuńskich zdobyto szturmem prawie w całej rozciągłości wzgórze Saprun, panujące nad okolicą. Silne eskadry samolotów kołojowych rozbiły bolszewickie objekty fortyfikacyjne, przedewszystkiem na wzgórzach Saprun i zadaly skoncentrowanym wojskom sowieckim ciężkie straty. Koło Korzu skutecznym ogniem artyleryjskim udarmoniono wypad formacji, złożonej z 18 okrętów sowieckich przez cieśninę morską.

W Zągłbiu Donieckim załamał się wśród wysokich strat lokalny atak, wspierany przez artylerię i lotnictwo. Na terenie dawnego kotła nad Wolchowem w toku operacji oczyszczających zniszczono kilka rozbitych grup sił bolszewickich i wzięto do niewoli dalszych 1100 jeńców. Wielokrotne ataki bolszewików na przyczółek mostowy nad Wolchowem rozbiły się po ciężkich walkach o zajęty artylerię, skutecznie wspierany przez artylerię i lotnictwo. Zniszczono przytem 21 czołgów sowieckich, a kilka baterii arty-

okręty handlowe ugodzono celnymi bombami ciężkiego kalibru. W północnej Afryce — jak już podano do wiadomości w drodze

## Włoski atak powietrzny na Gibraltar.

Rzym, 1 lipca. Agencja Stefani podaje z Tangeru, iż skutkiem włoskich ataków powietrznych, dokonanych w nocy na 29-go czerwca na Gibraltar, poważnie uszkodzone lotnisko oraz zapalone magazyny z materiałami pędnymi. Po wielu godzinach jeszcze można było obserwować łuny pożarów z La Linea i z wybrzeży afrykańskich. Zarówno atak, jak i obrona przeprowadzone były tak zacięte, iż ludność w La Linea i Algeiras szukała schronienia w schronach przeciwlotniczych.

Prócz ziemnej artylerii przeciwlotniczej udział w walce obronnej wzięła również polkowa artyleria przeciwlotnicza jednego okrętu bógowego, jednego lotniskowca

## Dymisja gen. Ritchie.

Berlin, 1 lipca. Angielskie Biuro Reutera podało do wiadomości we wtorek w południe następujące nadzwyczajne doniesienie:

„Churchill zakomunikował, że Auchinleck, jako następca generała Ritchie, objął dowództwo nad 8-mą armją w Libii”.

Niemieckie Biuro Informacyjne zaopatrjuje ten komunikat brytyjski następującym komentarzem: „Nie możemy zrozumieć, co wyobraża sobie Churchill pod naczelnym dowództwem nad 8-mą armją w Libii. W każdym razie w Libii niema już 8-ej armji brytyjskiej — istnieje jedynie jęncy brytyjskiej pochodzący z 8-ej armji”.

nadzwyczajnego komunikatu — wczoraj w godzinach przedpołudniowych zdobyto szturmem, mimo zaletego oporu brytyjskiego, twierdzę Marsa Matruk, umocnioną głęboko uszerzowanymi pozycjami obronnymi i licznymi polami minowymi. Przeszło 6000 Anglików wzięto do niewoli, zestrzelono 36 czołgów i zniszczono wiele baterii. Odrzucenie materiały wojenne wpadły w ręce wojsk niemieckich i włoskich. W czasie ataku na Marsa Matruk wyróżniły się szczególnie niemiecka 90-ta lekka dywizja. Niemieckie i włoskie formacje pancerne odrzuciły dalej pobitych aliantów i dotarły do rejonu na wschód od Fuka. Silne zespoły lotnictwa niemieckiego i włoskiego zaatakowały brytyjskie drogi odwrotowe i objekty obronne z dobrym skutkiem, przedewszystkiem na południe od zatoki Arabskiej.

W toku walki przeciwko Wielkiej Brytanji lotnictwo obrzuciło bombami ubiegłej nocy objekty wojskowe na terenie Anglii środkowej i w rejonie nadbrzeżnym koło Wash.

Bombowce brytyjskie zaatakowały w nocy na 30 czerwca ponownie miasto Breme i jej przedmieścia przeważnie bombami zapalającymi. Ludność cywilna poniosła nieznaczne straty. Próba Anglików dotarcia również nad rejon Hamburga rozbiła się o koncentryczny ogień artylerji przeciwlotniczej. Lotnictwo brytyjskie straciło ponownie, według dotychczasowych doniesień, 13 z pośród operujących bombowców.

W czasie od 17 do 26 czerwca lotnictwo brytyjskie straciło 200 samolotów. Z tej liczby 23 maszyny zestrzeliły jednostki niemieckiej marynarki wojennej. W tym samym okresie czasu w walce przeciwko Wielkiej Brytanji zaginęło 37 samolotów niemieckich.

Jak podano do wiadomości w drodze komunikatu nadzwyczajnego, niemieckie łodzie podwodne w dalszym ciągu podwyższyły swoje sukcesy. W ciągu dwóch dni zatopili one na zachodnim Atlantyku, w zatoce Meksykańskiej i na morzu Karaibskim 14 alianckich okrętów handlowych, łącznej pojemności 98.000 ton i ciężko uszkodzili celnymi torpedami dwa dalsze okręty. Część zatopionych okrętów naladowana była transportami samolotów, amunicji i innych materiałów wojennych, przeznaczonych dla Afryki.

## Gen.-plk. von Kuchler mianowany generalnym marszałkiem polnym.

Z głównej kwatery Führera, 1 lipca. W uznaniu zasług, położonych w walkach obronnych przeciwko armjom bolszewickim, operującym na szerokim froncie pod Leningradem, Führer mianował szacelnego dowódcę grupy armji północnej generał-pułkownika von Kuchlera generalnym marszałkiem polnym.

dwóch krajoznawców. Okręty te były na re-dzie, gdzie oczekiwały na konwoj. Pożar, który wybuchł na lotnisku, przerzucił się na jeden z hangarów lotniczych, w którym szereg samolotów bojowych i myśliwskich zostało zniszczonych. Pewna ilość żołnierzy raniono skutkiem bomby, która spadła na mur portowy. Robotnicy z La Linea, podążający codziennie na swe miejsce pracy do Gibraltar, musieli obrać inną drogę, gdyż normalna ich droga zatarasowana była skutkiem uderzenia bomby.

Atak, dokonany na Gibraltar w dniu 29 czerwca, uważany jest za najgwałtowniejszy z wszystkich dotychczasowych.





